

Katarzyna Witkowska-Chrzczonevicz

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

**RECENZJA: INTERNATIONAL CONSTITUTIONAL
LAW, L. MEZZETTI, G. GIAPPICHELLI (EDS).,
EDITORE, TORINO 2014, SS. 472**

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TSP-W.2016.023>

Recenzowana publikacja jest opasłym, anglojęzycznym dziełem, zawierającym prawie 500 stron tekstu. Składa się z krótkiego wstępu Redaktora oraz z osiemnastu wyodrębnionych rozdziałów. Każdy z nich poświęcono sytuacji innego państwa europejskiego, przy czym zamierzeniem Autorów było, jak stwierdzono we wstępie, prześledzenie tak natury prawnej, jak i wpływu umów międzynarodowych i rozmaitych dokumentów prawa międzynarodowego (protokołów, konwencji) na krajowe porządki prawne czy poszczególne systemy źródeł prawa. Kolejnym ważnym założeniem było (tam, gdzie to konieczne i gdzie zachodzi taka potrzeba) wyodrębnienie roli, jaką spełniają umowy czy dokumenty dotyczące ochrony praw człowieka w odróżnieniu od innych, „ogólnych” umów i dokumentów. Ponadto szczególną uwagę zwrócono na prześledzenie relacji pomiędzy krajowymi porządkami prawnymi i międzynarodowym prawem praw człowieka, z uwzględnieniem konstytucjonalizmu wielopoziomowego.

W opracowaniu omówiono sytuację w: Albanii, Chorwacji, Danii, Gruzji, RFN, Kosowie, Polsce, Portugalii, Zjednoczonym Królestwie, Serbii, Słowenii, Hiszpanii, Szwajcarii, Turcji, we Francji i we Włoszech, a także na Ukrainie i na Węgrzech. Już sam wybór tych państw jest bardzo interesujący. Redaktorowi udało się namówić do współpracy Uczonych z bardzo różniących się od siebie państw Europy. Są to więc i państwa będące członkami Unii Europejskiej, i państwa do niej aspirujące, i takie, które nie planują akcesji do UE, lecz mają nie-

zwykle mocno rozwinięte mechanizmy demokratyczne i ochrony praw człowieka (jak np. Szwajcaria), i wreszcie państwa bardzo młode, mało jeszcze stabilne, jak Kosovo, czy też stosunkowo niedawno dotknięte działaniami militarnymi czy wręcz wojną (jak Gruzja czy Ukraina). Podjęcie się z takim rozmachem naukowym opracowania tematyki regularnego przeglądu uwarunkowań i praktycznych rozwiązań na linii krajowy porządek prawny – prawo międzynarodowe czy międzynarodowe prawo praw człowieka charakterystycznych dla tak różniących się od siebie pod wieloma względami (jak: położenie geograficzne w Europie, moment powstania państwa, historia, uwarunkowania społeczno-kulturowe i gospodarczo-ekonomiczne), a wreszcie ustroj systemów prawnych różnych państw zasługuje na podziw i uznanie. Wybór ten daje także solidny „ogład” aktualnych tendencji rozwojowych w Europie w obszarze tytułowego zagadnienia.

Wobec tak zróżnicowanej grupy państw, których rozwiązania prawne podlegają analizie w recenzowanej publikacji, na aprobatę zasługuje fakt, że – jak można się domyślić – każdy z Autorów konkretnych opracowań, dotyczących poszczególnych państw, miał prawo wyboru tytułu (lub prawo wywarcia realnego wpływu na tytuł) swojego opracowania. Tytuły te nie są ujednoczone – jak to się często (i niekoniecznie zawsze szczęśliwie) zdarza w typowo komparatystycznych, zbiorowych pracach – lecz informują Czytelnika o tym, co Autorzy (Autor) przyjęli za sedno problemu i na co w swoim rozdziale zamierzają zwrócić szczególną uwagę. Tytuły te odzwierciedlają także w wielu przypadkach specyfikę konstytucyjną i charakterystyczny rys ustrojowy poszczególnych krajów.

To, co zasługuje na uwypuklenie i co podkreśla także sam Redaktor we wstępie do książki, to to, że w każdym z rozdziałów szczególną uwagę poświęcono roli sądownictw konstytucyjnych oraz roli sądów najwyższych w zdefiniowaniu i określeniu interakcji zachodzących między prawem międzynarodowym i poszczególnymi, krajowymi porządkami konstytucyjnymi oraz analizie szeroko rozumianego dialogu między Europejskim Trybunałem Praw Człowieka i krajowymi sądami i trybunałami konstytucyjnymi oraz sądami najwyższymi. We wszystkich opracowaniach dużą wagę przywiązano do aspektów praktycznych, co wiąże się z interesującymi i momentami bardzo pogłębionymi analizami bogatego oraz interesującego *case-law*. Takie podejście wydatnie podnosi wartość pracy jako całości.

Autorami poszczególnych rozdziałów są wybitni konstytucjonaliści: teoretycy i praktycy z całego kontynentu. Na podkreślenie zasługuje fakt, że wśród Autorów znaleźli się także byli i obecni sędziowie sądów konstytucyjnych (z Ukrainy, Węgier, Serbii i Słowenii) oraz przedstawiciele wielu znakomitych uniwersytetów europejskich. Za zgromadzenie i zaproszenie do współpracy tak kompetentnych Autorów wyrazy uznania należą się włoskiemu Redaktorowi

dzieła. Kompleksowe odzwierciedlenie tez i konkluzji poszczególnych Autorów aż osiemnastu rozdziałów znacznie wykraczałoby poza ramy niniejszej recenzji.

Rzeczą oczywistą, aczkolwiek nadal wartą podkreślenia, jest fakt, że publikacja wydana została w języku angielskim, co ma szczególne znaczenie dla prac prawnoporównawczych i bezdyskusyjnie czyni krąg potencjalnych odbiorców możliwie szerokim.

Istotnym mankamentem opracowania jest niestety brak rozdziału podsumowującego w jakiś sposób konkluzje wszystkich Autorów. Oczywiście przygotowanie go zapewne wymagałoby wiele dodatkowego wysiłku, jednak mogłoby być bardzo użyteczne. Podejście polegające na podjęciu próby usystematyzowania materiału zaprezentowanego w opracowaniu o charakterze komparatystycznym jest zresztą dość rozpowszechnione w literaturze i ma swoje niewątpliwe zalety. Próba wyciągnięcia wspólnych wniosków, określenia pewnych podobieństw czy aktualnych „kompatybilnych” ze sobą tendencji w poszczególnych państwach w zakresie prezentowanej problematyki podniosłaby dodatkowo walor poznawczy recenzowanego dzieła. Naturalnie trudno tu namawiać do wyciągania takich wspólnych wniosków dla wszystkich państw, którym poświęcono uwagę w opracowaniu, ale być może warto było dołączyć osobny rozdział, w którym udałoby się wyodrębnić kilka grup państw i spojrzeć na ich problemy z szerszej perspektywy w oparciu o opracowania i wnioski poszczególnych Autorów oraz na tej podstawie jednak podjąć próbę wyciągnięcia pewnych szerszych, bardziej ogólnych wniosków.

Niedostatek w postaci braku oddzielnych konkluzji opartych na szczegółowej analizie materiału przygotowanego przez konkretnych Autorów nie wpływa jednak na całościową, bardzo pozytywną ocenę publikacji. Właściwie każdy Czytelnik sam może wyciągnąć takie wnioski po lekturze zawartych w nim osiemnastu opracowań, niemniej jednak pewne podsumowanie wyników badań, zwłaszcza zakrojonych na tak szeroką skalę, byłoby bardzo pomocne przy całościowym odbiorze pracy.

Książkę można zdecydowanie polecić wszystkim tym, którzy interesują się prawem konstytucyjnym, prawem międzynarodowym, prawami człowieka i interakcjami, jakie zachodzą pomiędzy tymi silnie reagującymi ze sobą gałęziami prawa.